

P R Z E W O R S K
M A Ł A
O J C Z Y Z N A

I I

Seria wydawnicza

PRZEWORSK – MAŁA OJCZYZNA

T.2

Rada naukowa serii

Mgr BOŻENA FIGIELA
Dr AGNIESZKA KAWALEC
Prof. nadzw. dr hab. SZCZEPAN KOZAK
Dr IRENA KOZIMALA
Dr ARKADIUSZ MACHNIAK
Dr AGNIESZKA MIRKIEWICZ

REGIONALNE TOWARZYSTWO NAUKOWE W PRZEWORSKU

Irena Kozimala

„ŻOŁNIERZE WYKŁĘCI”

Z dziejów partyzantki antykomunistycznej w powiecie przeworskim w latach 1944 – 1956

(wydanie drugie zmienione)



P R Z E W O R S K

2 0 1 6

Recenzent

Dr hab. Rafał Wnuk prof. KUL

Opracowanie tekstu i korekta

Dr Agnieszka Gocal

Redakcja techniczna

Szczepan Kozak

Projekt okładki i projekt graficzny serii

© *Szczepan Kozak*

Na okładce

*Ryngraf wykonany przez żołnierzy podziemia antykomunistycznego
podczas pobytu w Murnau (Niemcy) w 1945 r.*

© Copyright by Regionalne Towarzystwo Naukowe w Przeworsku
(www.rtn.przeworsk.org.pl)

Za prawa do reprodukcji fotografii i rysunków w tekstach odpowiada autor

Wydawca

Tom wydany w ramach umowy o wspólnym wydaniu publikacji
zawartej pomiędzy Regionalnym Towarzystwem Naukowym w Przeworsku
i Archiwum Państwowym w Przemyślu

ISBN 978-83-940881-2-5

ISBN 978-83-88172-64-9

Druk i oprawa:

Archiwum Państwowe w Przemyślu

Ul. Lelewela 4, 37-700 Przemyśl

Tel. +48 16 670 35 38

www.przemysl.ap.gov.pl

e-mail: archiwum@przemysl.ap.gov.pl

„Chcieliśmy być wolni i wolność sobie zawdzięczać”

*Jan Stanisław Jankowski – Delegat Rządu RP na Kraj
w latach 1943 – 1945*

Spis treści

WSTĘP DO WYDANIA II	9
ROZDZIAŁ I	
Ogólna charakterystyka powiatu przeworskiego 1939 – 1956	15
ROZDZIAŁ II	
Konspiracja niepodległościowa w powiecie przeworskim w latach 1939 – 1944	35
ROZDZIAŁ III	
Podziemie niepodległościowe w powiecie przeworskim w latach 1944 – 1956	55
ROZDZIAŁ IV	
Oddziały Leśne Obszaru Lwowskiego AK „Warta”	87
ROZDZIAŁ V	
Oddział partyzancki „Lwowskie Dzieci” por. Zdzisława Pieniążka „Juranda” – por. Józefa Gołdasza „Grota” i inne oddziały poakowskie w południowej części powiatu	119
ROZDZIAŁ VI	
Oddział por. Jana Totha „Mewy”	149
ROZDZIAŁ VII	
Oddziały podziemia narodowego.....	199
ROZDZIAŁ VIII	
Władza i aparat represji wobec podziemia niepodległościowego	227
ZAKOŃCZENIE	267
Bibliografia	271
Wykaz skrótów	281

Wykaz fotografii	283
Aneks	285
Indeks nazwisk i pseudonimów	325
Indeks miejscowości	340

WSTĘP DO WYDANIA II

Pierwsze wydanie książki „*Żołnierze Wyklęci*”. *Z dziejów partyzantki antykomunistycznej w powiecie przeworskim 1944 – 1956* spotkało się z dużym zainteresowaniem środowiska. Dość szybko okazało się, że pomimo upływu czasu, wydarzeniami sprzed kilkudziesięciu lat żyją nie tylko nieliczni już uczestnicy konspiracji antykomunistycznej, lecz także rodziny i znajomi zmarłych partyzantów. Często przez wiele lat poszukiwali oni prawdy o czynach swoich bliskich i walczyli o przywrócenie ich dobrego imienia, doprowadzając do procesów rehabilitacyjnych. Dzięki nielicznym już dziś żyjącym członkom konspiracji i rodzinom zmarłych udało się uzyskać nowe informacje na temat okoliczności wydarzeń sprzed wielu lat. Uznałam, że warto byłoby uzupełnić treść książki i wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu lokalnego środowiska ponowić nakład w formie wydania II.

Na początku należałoby zacząć od wyjaśnienia użytego w tytule książki terminu „*Żołnierze Wyklęci*”. Tym mianem są nazywani uczestnicy ruchu partyzanckiego po II wojnie światowej, walczący o niepodległość Polski. W odniesieniu do nich stosuje się także terminy – „*żołnierze drugiej konspiracji*” oraz „*żołnierze niezłomni*”. W czasach PRL byli nazywani „*reakcyjnym podziemiem*” lub „*bandytami*”. Określenie „*Żołnierze Wyklęci*” powstało w 1993 r. i zostało użyte po raz pierwszy w tytule wystawy „*Żołnierze Wyklęci – antykomunistyczne podziemie zbrojne po 1944 roku*”, organizowanej przez Ligę Republikańską na Uniwersytecie Warszawskim. Jego autorem był historyk, działacz społeczno-polityczny związany z ruchem narodowym – Leszek Żebrowski. Określenie „*Żołnierze Wyklęci*” stanowi bezpośrednie odwołanie do listu otrzymanego przez wdowę po jednym z żołnierzy podziemia od dowódcy jednostki wojskowej. Oficer, zawiadamiając o wykonaniu wyroku śmierci na jej mężu, napisał o nim: „*wieczna hańba i nienawiść naszych żołnierzy i oficerów towarzyszy mu i poza grób. Każdy, kto czuje w sobie polską krew, przeklina go – niech więc wyrzeknie się go własna jego żona i dziecko*”. Termin „*Żołnierze Wyklęci*” upowszechnił Jerzy Ślaski, publikując książkę pod takim tytułem¹.

Niniejsza praca dotyczy dziejów partyzantki antykomunistycznej w powiecie przeworskim w latach 1944 – 1956 z uwzględnieniem jego dzisiejszego zasięgu terytorialnego. Problem konspiracji niepodległościowej podczas II wojny światowej został w dużym stopniu opracowany. Powstało kilka prac nauko-

¹ J. Ślaski, *Żołnierze Wyklęci*, Warszawa 1996 (wyd. 1), 2000 (wyd. 2), 2004 (wyd. 3).

wych, z których część wydano drukiem. Do najważniejszych należy zaliczyć napisaną w 1970 r. przez Eulalię Piotrowicz pracę magisterską na seminarium prof. Stanisława Herbsta na Uniwersytecie Warszawskim *Obwód Przeworski Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej 1939 – 1944*², Andrzeja Zagórskiego *Zarys historii Obwodu Armii Krajowej Przeworsk*³, Andrzeja Zapałowskiego *Placówka ZWZ-AK Kańczuga w latach 1939 – 1944*⁴, Marka Pacha *Opór społeczny w powiecie przeworskim w latach 1944 – 1956*⁵ oraz Teodora Gąsiorowskiego *Obwód Przeworsk SZP-ZWZ-AK 1939 – 1944/45*. Cztery pierwsze prace dotąd nie zostały opublikowane. Wątpliwości budzi obiektywizm i rzetelność historyczna pierwszej z wymienionych prac. Pozostałe z nich prezentują dobry warsztat historyczny. Wartościową monografią jest opracowanie autorstwa Marka Pacha, które ujmuje w szerokim zakresie problem powojennej konspiracji niepodległościowej w powiecie z położeniem nacisku na opór cywilny. Praca nie wyczerpuje jednak zagadnienia partyzantki antykomunistycznej, która stanowi jeden z rozdziałów opracowania. Jedyna wydana drukiem obszerna monografia autorstwa Teodora Gąsiorowskiego *Obwód Przeworsk SZP-ZWZ-AK w latach 1939 – 1944/45*⁶ została oparta na szerokiej bazie źródłowej. Autor korzystał z akt zgromadzonych przez byłego żołnierza Obwodu AK Przeworsk, potem badacza – historyka i wielkiego społecznika Andrzeja Zagórskiego. Należałoby jeszcze wymienić monografię „Siedem wieków Przeworska” zawierającą kilka artykułów z historii najnowszej miasta oraz opracowanie *Martyrologia mieszkańców Przeworska w okresie II wojny światowej* Józefa Benbenka. Pierwsza z prac wydana w latach siedemdziesiątych nie mogła być obiektywna, stąd wiele zagadnień z okresu wojennego i powojennego w ogóle nie zostało poruszonych. Niekiedy występują wzmianki o konspiracji niepodległościowej i partyzantce antykomunistycznej w ujęciu zgodnym z obowiązującą wtedy wizją historii. Druga z wymienionych prac koncentruje się jedynie na pewnym wycinku z dziejów powiatu dotyczącym martyrologii ludności. Poza tymi publikacjami zostało wydanych wiele artykułów i prac o charakterze przyczynkarskim, często biograficznym.

² E. Piotrowicz, *Obwód Przeworski Związku Walki Zbrojnej i Armii Krajowej*, praca magisterka napisana pod kierownictwem naukowym prof. Stanisława Herbsta na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 1970.

³ A. Zagórski, *Zarys historii Obwodu Armii Krajowej Przeworsk*, b.d.

⁴ A. Zapałowski, *Placówka ZWZ/AK Kańczuga*, praca magisterska napisana na Wydziale Humanistycznym Wyższej Szkoły Pedagogicznej im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie pod kierunkiem dra hab. Józefa Łaptosa, Kraków 1990.

⁵ M. Pach, *Opór społeczny w powiecie przeworskim w latach 1944 – 1956*, praca doktorska napisana pod kierownictwem naukowym prof. dra hab. Andrzeja Chwalby na Wydziale Historycznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, Przemyśl 2012.

⁶ T. Gąsiorowski, *Obwód Przeworsk SZP-ZWZ-AK w latach 1939 – 1944/45*, Kraków 2009.

Znacznie gorzej opracowane zostały dzieje powiatu w okresie powojennym. Wymieniony już T. Gąsiorowski w swojej pracy obejmuje częściowo rok 1945. Brak jednak nawet ogólnych publikacji dotyczących następnych lat. Jedyłą wydaną monografią dotyczącą okresu powojennego jest opracowany przez Instytut Pamięci Narodowej *Atlas Polskiego Podziemia Niepodległościowego 1944 – 1956*. Jest to pionierska praca, jednak ze względu na jej charakter, zakres treści dotyczący województwa rzeszowskiego, w tym powiatu przeworskiego – zawiera tylko najbardziej podstawowe informacje. Ukazało się wiele artykułów o charakterze przyczynkarskim, dotyczących poszczególnych akcji podziemia antykomunistycznego, działalności osób z nim związanych i ich późniejszych losów lub monografii miejscowości. Skromny stan badań skłonił mnie do tego, żeby przynajmniej w części zapełnić tę lukę.

Opracowanie zostało oparte w dużym stopniu na zespołach źródłowych, znajdujących się w Instytucie Pamięci Narodowej – Oddział w Rzeszowie, sporadycznie także w innych Oddziałach, Archiwum Państwowym w Przemyśle, w archiwach kościelnych i instytucji państwowych, a także zbiorach prywatnych. Ponadto wykorzystano źródła drukowane, relacje i wspomnienia, opracowania nieopublikowane, monografie i artykuły. Najwięcej materiałów źródłowych w postaci akt operacyjnych, śledczych i procesowych do dziejów partyzantki antykomunistycznej zawierają archiwa IPN. Wśród nich są zespoły akt sądów wojskowych dotyczące w przeważającej mierze osób zaangażowanych w działalność antykomunistyczną: protokoły przesłuchań, dowody rzeczowe, będące często oryginalnymi dokumentami organizacyjnymi lub kopiami stanowiące podstawowy materiał do sporządzenia aktu oskarżenia i przeprowadzenia przewodu sądowego. Nawet doświadczony historyk, badający tego rodzaju źródła ma zazwyczaj problem z jego krytyką. Najczęściej nie ma możliwości ich weryfikacji z innymi materiałami – np. wspomnieniami lub pamiętnikami działaczy konspiracji antykomunistycznej. Ze względu na grożące im po wojnie konsekwencje nie tylko nie pozostawili po sobie tego rodzaju źródeł, lecz także nie przekazali rodzinom lub zainteresowanym historykom relacji ustnych dotyczących zdarzeń, których byli świadkami. Nawet przemiany ustrojowe po 1989 r. nie zachęciły ich do podzielenia się swoją wiedzą. Jedyne znany mi pamiętnik z terenu powiatu przeworskiego napisał w latach osiemdziesiątych dowódca oddziału partyzanckiego „Lwowskie Dzieci” – por. Józef Gołdasz „Grot” podczas pobytu na emigracji w Anglii. Jednakże przekazał niewiele informacji na temat działalności oddziału, przeprowadzanych akcji lub współpracowników. Autor pamiętnika przede wszystkim wyraził swoje poglądy na powojenną rzeczywistość w Polsce. Dziś żyją jedynie nieliczni świadkowie tamtych dni, wśród nich żołnierz Oddziałów Leśnych Obszaru Lwowskiego AK „Warty” i członek grupy zajmującej się przerzutem na zachód zagrożonych aresztowaniem rodzin żołnierzy AK – Edward Pieczonka oraz łącznik oddziału partyzantki antykomu-

nistycznej por. Jana Totha „Mewy” – Władysław Probola. Brak szerszej możliwości weryfikacji akt wytworzonych przez Urzędy Bezpieczeństwa zmusza historyka do poszukiwania prawdy historycznej na podstawie ich analizy⁷.

Z badań Ryszarda Śmietanki-Kruszelnickiego wynika, że podstawowym problemem przy wykorzystaniu protokołu przesłuchania do badań historycznych jest to, że zazwyczaj nie dysponujemy niezależną od niego, dobrze uzasadnioną wiedzą na temat wydarzeń tamtych dni. Często muszą nam wystarczyć jedynie podstawowe informacje o osobie przesłuchiwanej. Głębsza wiedza o postępowaniu funkcjonariuszy UB w śledztwie oraz działaniu prokuratur i sądów wojskowych pozwala stwierdzić, że autorstwa protokołu nie można przypisać tylko przesłuchiwanemu. Do grona twórców takiego źródła możemy zaliczyć jeszcze śledczego i protokolanta. Zeznającego obowiązywało określenie „banda” w stosunku do oddziału partyzanckiego, którego był członkiem, i w odniesieniu do innych grup konspiracyjnych. Nawet w przypadku użycia innego określenia śledczy lub protokolant wpisywał według obowiązującej wówczas nomenklatury słowo „banda”. Można przyjąć założenie, że zdecydowana większość aresztowanych starała się mówić w śledztwie jak najmniej, przede wszystkim o faktach znanych już władzom bezpieczeństwa. Na ostateczny kształt protokołu przesłuchania wpływ miały ogólne zmęczenie, fizyczne i psychiczne tortury, które zmniejszały odporność przesłuchiowanych. Znane są wypadki, występujące między innymi w procesie por. Jana Totha „Mewy”, w których torturami zmuszano aresztowane osoby do przyznawania się do czynów niepopołnionych. Większość z nich odwoływała zeznania w trakcie rozprawy, usiłując ratować się w ten sposób przed wysokimi wyrokami. By ocalić swoje życie starali się w jak najmniejszym stopniu obciążać siebie i innych, powołując się na współpracowników już nieżyjących, zdekonspirowanych, przebywających za granicą. Zmieniali personalia i rysopisy, podawali niedokładne nazwiska lub pseudonimy, zasłaniaли się nieznajomością nazwisk. Taką taktykę przyjął między innymi por. Jan Toth „Mewa”, próbując w ten sposób chronić swoich żołnierzy. Niektórzy przesłuchiowani prowadzili pewną grę ze śledczym przekazując mylne informacje w nadziei, że ten „da się na nią nabrać”. W przypadku oskarżonych z Rzeszowszczyzny zasłanianie się nieznajomością nazwisk w zeznaniach brzmiało dla śledczych dość wiarygodnie. Wielu partyzantów było uciekinierami ze wschodu, którzy nie podawali kolegom z oddziału swoich prawdziwych nazwisk. Zdarzało się także, że niektórzy oskarżeni przekazywali fałszywe dane dotyczące swojej biografii. Żołnierz oddziału „Mewy” Józef Probola podał jako własny fragment życiorysu swojego brata z okresu międzywojennego. Było to

⁷ Na temat akt sądowych jako źródła historycznego istnieje literatura przedmiotu. Zob. np.: R. Śmietanka-Kruszelnicki, *Protokół przesłuchania jako źródło historyczne* [w:] *Wokół teczek bezpieki – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2006; *Archiwalia komunistycznego aparatu represji – zagadnienia źródłoznawcze*, red. F. Musiał, Kraków 2012.

spowodowane faktem jego pracy w kontrwywiadzie Policji Państwowej w Drohobyczu. Przyznanie się do tego obciążałoby go jeszcze bardziej w oczach śledczych. Niektórzy oskarżeni podawali w śledztwie także prawdziwe informacje w nadziei, że docenią to prokuratorzy i uzyskają dzięki temu niższy wyrok. Inni pomniejszali swoją rolę w oddziale lub w ogóle zaprzeczali udziału w nim, przyznając się tylko do działalności bandyckiej i rabunkowej, co było łagodniej karane. Dokumenty śledcze i procesowe zawierają wiele zniekształceń, pomyłek i błędnych zapisów. Wynika to z jednej strony z celowego wprowadzania w błąd przesłuchującego, z drugiej zaś – niskiego stopnia wiedzy i wykształcenia śledczych. Charakterystyczne są błędy ortograficzne, stylistyczne i rusycyzmy.

Do zweryfikowania dokumentacji sądowej przydatne okazało się porównanie zeznań innych osób, zwłaszcza nieprzebywających w areszcie świadków. Część z nich była biernymi obserwatorami rzeczywistości i ich relacje mają duży stopień wiarygodności. Inni świadkowie – uczestnicy pewnych zdarzeń, działający przeciwko konspiracji potwierdzają wersję prokuratora. W procesie „Mewy” świadkami są także ludzie zajmujący się rabunkiem, których partyzanci karali konfiskatą towaru z przestępstwa lub chłostą, czasem jednym i drugim. Podczas rozprawy sądowej zeznawali oni, że „bandyci” zrabowali im mienie i pobili. Dla ustalenia pewnych faktów konieczne okazało się porównanie zeznań świadków i oskarżonych dotyczących konkretnych zdarzeń. Jeśli ich relacje się pokrywały, można je przyjąć za wiarygodne. Przydatne do weryfikacji danych w pewnym stopniu okazały się raporty sytuacyjne MBP różnych struktur, zwłaszcza powiatowych i wojewódzkich, a także sprawozdania władz samorządowych. Pewnym źródłem okazały się opracowania funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa – tzw. charakterystyki band. Jednakże są to w dużym stopniu źródła subiektywne, powstałe po kilkudziesięciu latach od opisywanych wydarzeń. Często wybielają rzeczywistość i niechętnie opisują działalność, której skutkiem były ofiary śmiertelne po stronie aparatu komunistycznego. Zdarzają się w nich również nieprawdziwe dane. W opisie czynów przestępczych członka konspiracji antykomunistycznej Edwarda Cieśli „Zabawy” pojawił się zarzut zamordowania wiceprezesa Okręgu Krakowskiego PSL – Władysława Kojdra, podczas gdy czynu tego dokonali funkcjonariusze WUBP w Rzeszowie. Ogromnie cenne dla weryfikacji akt sądowych okazały się informacje uzyskane od żyjących świadków wydarzeń – Edwarda Pieczonki i Władysława Proboli.

Niniejsza praca składa się z ośmiu rozdziałów. Pierwszy rozdział ma charakter wstępny, porusza zagadnienia dotyczące sytuacji społecznej, politycznej, gospodarczej oraz struktury narodowej i religijnej ludności powiatu przeworskiego i sąsiednich gmin. Stanowi pewne tło do przedstawionej w następnych rozdziałach problematyki. Drugi rozdział omawia zagadnienia podziemia niepodległościowego w powiecie przeworskim podczas okupacji. Jest on niezbędny dla ukazania pełnego obrazu konspiracji powojennej. Większość jej członków

była uczestnikami organizacji niepodległościowych w latach 1939 – 1944. Kolejny rozdział dotyczy podziemia niepodległościowego w powiecie przeworskim w latach 1944 – 1956. Ogólne ukazanie problematyki oporu cywilnego jest konieczne dla pełniejszego zobrazowania działań partyzantki. Kolejne rozdziały dotyczą grup partyzanckich na terenie powiatu przeworskiego: Oddziałów Leśnych Obszaru Lwowskiego AK „Warta”, Oddziału „Lwowskie Dzieci” pod dowództwem por. Zdzisława Pieniążka „Juranda”, po nim por. Józefa Gołdasza „Grotka” i innych działających na południu powiatu. Dość obszernie została omówiona działalność największego na tym terenie Oddziału Jana Totha „Mewy”. Siódmy rozdział dotyczy oddziałów partyzantki narodowej, które częściowo operowały w powiecie przeworskim, lecz większość akcji przeprowadziły poza nim. Wśród nich znajduje się oddział Józefa Zadzińskiego „Wołyniak” oraz Bronisława Gliniaka „Radwana”, których dla ukazania pełniejszego obrazu partyzantki antykomunistycznej nie sposób było pominąć. Opis ich działalności ograniczony został do zakresu terytorialnego powiatu. Ostatni, ósmy rozdział pracy dotyczy stosunku władzy komunistycznej i aparatu represji wobec podziemia niepodległościowego. Jego treść zawiera informacje na temat władz lokalnych i aparatu represji komunistycznej – Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Przeworsku oraz Komendy Powiatowej Milicji Obywatelskiej. Ponadto ukazuje działania organów represji przeciwko społeczeństwu i instytucjom, uważanym na wrogów nowego ustroju, w tym Kościołowi. W rozprawie zastosowano układ chronologiczny i problemowy uzupełniony aneksami.

Niniejsza praca nie aspiruje do monografii powiatu w okresie powojennym, została poświęcona jedynie działalności partyzantki antykomunistycznej. Stąd tylko w niewielkim stopniu, niezbędnym dla przybliżenia problematyki, ukazano problematykę społeczno-gospodarczą oraz dzieje konspiracji cywilnej. Mam świadomość, że zawiera ona pewne niedoskonałości, wynikające w dużym stopniu z charakteru wykorzystanych źródeł. Wyrażam jednak nadzieję, że pogłębi ona wiedzę z zakresu problematyki partyzantki antykomunistycznej na Rzeszowszczyźnie i przyczyni się do głębszych badań.